Wiadomości

2021-09-09

Roślinność w pasie drogowym



Zarządzając drogami krajowymi, na bieżąco utrzymujemy infrastrukturę drogową na odpowiednim poziomie. W ramach tych działań dbamy również o zieleń w pasie dróg krajowych. Utrzymanie istniejącej już zieleni i nowe nasadzenia są wykonywane zgodnie z przepisami oraz z uwzględnieniem bezpieczeństwa użytkowników dróg, należytego stanu technicznego infrastruktury drogowej, np. odwodnienia, oraz z poszanowaniem zasad ochrony środowiska.

Utrzymanie zieleni uregulowane prawnie

Prace w zakresie należytego utrzymania zieleni prowadzone są w zgodzie m.in. z zarządzeniem nr 7 Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad z 19 stycznia 2018 r. w sprawie wytycznych bieżącego utrzymania oraz prowadzenia czynności utrzymaniowych na drogach krajowych. Dokument ten określa zasady prawidłowo wykonywanych prac utrzymaniowych na drogach krajowych, w tym również w zakresie ręcznego i mechanicznego koszenia roślinności niskiej.

To kluczowy obszar utrzymania drogi, ponieważ nieprawidłowo prowadzone w tym zakresie czynności mogą negatywnie oddziaływać na bezpieczeństwo ich użytkowania, a także ograniczać dostęp do urządzeń zlokalizowanych w pasie drogowym. Niewłaściwie wykonywane prace utrzymaniowe w zakresie pielęgnacji zieleni mają bezpośredni wpływ na odwodnienie oraz nasadzenia (krzewy, drzewa).

Bezpieczeństwo a zieleń przy drodze

W przestrzeni publicznej od czasu do czasu wybrzmiewa temat m.in. łąk kwietnych przy drogach, również tych najwyższych klas, czyli przy drogach ekspresowych i autostradach. Temat jest jednak bardziej złożony niż może się wydawać i analizując go, musimy uwzględnić wiele perspektyw. Bioróżnorodność i działania mające na celu ochronę środowiska naturalnego oraz przeciwdziałanie zmianom klimatycznym jak najbardziej są wskazane. Jednak podejmując działania w tym zakresie, musimy uwzględniać również kwestie bezpieczeństwa użytkowników dróg i zachowania należytego stanu infrastruktury drogowej.

Stosowanie łąk kwietnych na poboczach dróg szybkiego ruchu powoduje tworzenie niszy ekologicznej sprzyjającej masowemu pojawianiu się entomofauny, w szczególności owadów zapylających, co bezpośrednio wpływa na przyciągnięcie ptaków i nietoperzy. W konsekwencji skutkować to może ich zwiększoną śmiertelnością (kolizje z pojazdami). Wiąże się to także z zagrożeniem dla samych użytkowników dróg.

Posadzenie łąk kwietnych to nie tylko zalety środowiskowe, ale również odpowiedzialność i dodatkowe koszty. W wielu przypadkach na takiej łące kwietnej przy drodze, naturalną będzie aktywność zapylaczy (m.in. pszczół). W Europie szeroko analizowany jest problem spadku liczebności zapylaczy, którego przyczyną jest m.in. zanieczyszczenie środowiska. Pszczoły zapylające na łące, posadzonej w bezpośrednim sąsiedztwie z drogą, chorują i są zagrożone wyginięciem. Ponadto dochodzi tutaj problem zanieczyszczeń w produktach pszczelich, a w konsekwencji ryzyko dla działających pasiek.

Nie tylko pszczoły korzystają z łąk kwietnych. W łąkach zagnieżdżają się również ptaki (te które mają gniazda na ziemi), w tym gatunki chronione. W tym przypadku dochodzi zagrożenie dla tych zwierząt wynikające z kolizji z jadącymi pojazdami. Budując nowe drogi, wydatkujemy bardzo duże środki na budowę przejść dla zwierząt - zarówno dużych jak i małych. Na przeźroczystych ekranach akustycznych stosuje się specjalne taśmy, aby ochronić ptaki przed kolizjami z tymi elementami infrastruktury drogowej. A zatem zakładanie łąk kwietnych w bezpośrednim sąsiedztwie z drogami byłoby działaniem mogącym przynieść zgoła odmienny efekt i narazić ptactwo na niebezpieczeństwo.

Ponadto łąki kwietne mogą sprzyjać zakładaniu siedlisk również przez gatunki chronione. Po stwierdzeniu obecności takich zwierząt (np. ptaków) teren automatycznie będzie niedostępny dla służb utrzymaniowych. To z kolei zablokuje możliwość odpowiedniego utrzymania infrastruktury drogowej, co przekłada się bezpośrednio na bezpieczeństwo użytkowników dróg (np. brak możliwości koszenia, wykonania przeglądu urządzeń znajdujących się w pasie drogowym i poboczu).

Zakładanie siedlisk (np. ptaków) w takim miejscu doprowadzi do pojawienia się drapieżników i tworzenia małych ekosystemów w bezpośrednim sąsiedztwie z drogą. To kolejne zagrożenie dla zwierząt oraz kierowców i ich pasażerów.

Pamiętać też musimy, że pas drogowy to nie tylko jezdnia i pas zieleni. W pasach rozdziału, na pasach zieleni i na poboczach znajduje się wiele elementów infrastruktury drogowej. Bariery, ekrany, osłony przeciwolśnieniowe, oznakowanie czy system odwodnienia drogi. Te wszystkie składowe nowoczesnej drogi wymagają zabiegów utrzymania, serwisowania i zapewnienia pełnego dostępu dla służb utrzymaniowych przez cały rok. Założenie np. łąki kwietnej w ich bezpośrednim sąsiedztwie mogłoby tylko doprowadzić do jej zniszczenia przez człowieka podczas prac utrzymaniowych.

50 mln zł rocznie na utrzymanie zieleni

Na koniec pozostaje kwestia samego efektu wizualnego i kosztów utrzymania łąki kwietnej, które nie są małe. Po przekwitaniu, łąki nie będą już tak przyjazne dla oka. Trzeba odpowiednio zadbać o nasadzenia. To generuje dodatkowe koszty utrzymania zieleni przy drogach, które już teraz pochłaniają wiele środków. O skali wyzwania, może świadczyć fakt, że obecnie GDDKiA wykasza co roku ok. 130 tys. ha powierzchni trawiastej.

Roczny koszt utrzymania terenów zielonych wynosi ok. 50 mln zł, co stanowi ok. 2,5 proc. rocznego budżetu na utrzymanie. Wraz z dynamicznie rozwijającą się siecią dróg krajowych, rośnie też powierzchnia terenów obejmujących zieleń niską, średnią i wysoką. Analizując ponoszone koszty na utrzymanie zieleni przydrożnej oraz biorąc pod uwagę bezpieczeństwo użytkowników dróg, GDDKiA planuje dokonać zmian w liczbie koszeń powierzchni zielonych. Zakładamy ograniczenie do jednego koszenia w ciągu roku, a pozostałe koszenia uzależnione byłyby od tempa wegetacji roślin.

Poszukujemy optymalnych rozwiązań

Stosujemy nasadzenia zieleni i rozwijamy nasadzenia krzewów w pasie rozdziału, które mają właściwości pochłaniające i przeciwolśnienowe.

Poszukujemy rozwiązań, które są przyjazne dla otoczenia, użytkowników dróg oraz korzystne z ekonomicznego punktu widzenia. Jednym z takich rozwiązań są nasadzenia krzewów, które spełniają funkcję osłony biernej w okresie zimy. Rozwiązanie takie zostało zastosowane w ramach realizowanej inwestycji w ciągu drogi ekspresowej S10 obwodnica Stargardu (woj. zachodniopomorskie).

Ponadto rozważamy wykonanie nasadzeń z krzewów w pasach rozdziału, które pełniłyby funkcję osłon przeciwolśnieniowych. Jednak zanim to się stanie, należy wytypować gatunek krzewu najbardziej odpornego na działanie czynników zewnętrznych, tj. na suszę, zanieczyszczenia powietrza oraz charakteryzującego się małą wrażliwością na sól.
Po wybraniu właściwego gatunku krzewu, będziemy mogli wprowadzić na jednych lub kilku odcinkach pilotażowy program obejmujący wykonanie nasadzeń.

Źródło: Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, fot. GDDKiA/Krzysztof Nalewajko

Źródło: https://paliwa.pl/strona-startowa/archiwum/roslinnosc-w-pasie-drogowym